

## **WYROK**

### **W IMIENIU**

### **RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Dnia 24 sierpnia 2016 r.**

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym, w składzie:**

Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski

Protokolant : protokolant Patrycja Rataj

przy udziale Prokuratora Prokuratury O. w Poznaniu Pawła Gryzieckiego

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2016r.

sprawy **M. M.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 11 lutego 2016r. wydanego w sprawie o sygnaturze (...)

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. 1 w ten sposób, że obniża wymierzoną oskarżonemu karę do 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 zł oraz wymierza mu jedną opłatę za obie instancje w wysokości 120 zł.

Jerzy Andrzejewski

## **UZASADNIENIE**

Sąd Rejonowy w Lesznie, wyrokiem z dnia 11 lutego 2016 roku, wydanym w sprawie sygn. akt: (...). uznał oskarżonego M. M. za winnego przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 57a k.k. (k. 175- 176).

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego w całości, zarzucając wydanemu orzeczeniu obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Jako zarzut ewentualny obrońca podniósł rażącą surowość wymierzonej kary. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie orzeczonej kary, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary (k. 195 - 198).

Na rozprawie odwoławczej obrońca doprecyzował iż wnosi o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, zaś pozostałe wnioski złożył jako wnioski alternatywne, na wypadek nie uwzględnienia wniosku o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (k. 209).

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja okazała się zasadna w niewielkiej części, tj. w zakresie zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Natomiast żaden z zarzutów naruszenia prawa procesowego nie mógł doprowadzić do uchylecia bądź zmiany zaskarżonego wyroku.

Po pierwsze, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 402 § 1 k.p.k. w zw. z art. 404 § 1 k.p.k. Przepis § 1 zdanie trzecie pierwszego z cytowanych przepisów jasno wskazuje, że w przypadku jaki miał miejsce w niniejszej sprawie, a więc gdy strona (tu: oskarżony), której udział w rozprawie nie jest obowiązkowy, została prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy i nie stawiała się; nie ma obowiązku zawiadamiania jej o kolejnym terminie przerwanej rozprawy. Jeżeli na tej rozprawie strona też się nie stawiała, a rozprawa została ponownie przerwana, to o kolejnym jej terminie i ewentualnie następnych terminach rozprawy przerwanej strona również nie musi być zawiadamiana. Sąd Okręgowy dostrzega przy tym, że na rozprawie Sąd I instancji powoływał się na art. 404 § 1 k.k. jako podstawę niezawiadamiania oskarżonego o terminie przerwanej rozprawy, jednak z treści protokołów jasno wynika, że była to omyłka, bowiem mimo wskazania art. 404 § 1 k.p.k. Sąd Rejonowy ewidentnie odwoływał się do treści art. 402 § 1 k.p.k. Błąd ten nie miał żadnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku, a postępowanie Sądu I instancji, mimo podania omyłkowo błędnej podstawy prawnej, było prawidłowe. Z pewnością jednak wszystkie rozprawy odbywały się po przerwie, a nie w wyniku odroczenia.

Nie można się przy tym zgodzić z autorem apelacji, że doszło do naruszenia art. 16 § 1 i 2 k.p.k. Nie sposób przyjąć, aby wypowiedziana w art. 16 § 2 k.p.k. względna postać zasady informacji prawnej nakładała na organ procesowy obowiązek informowania stron o wszystkich potencjalnych ich obowiązkach, czy przysługujących im uprawnieniach. Chodzi tu przecież wyłącznie o te konkretne prawa związane z aktualnie dokonywaną czynnością procesową. W dniu 17 września 2015 r. oskarżony był obecny na rozprawie, przyjął do wiadomości informację o terminie odroczonej rozprawy, na którą nie miał obowiązku się stawić. Sąd Rejonowy nie miał przy tym przesłanek by sądzić, że kolejna rozprawa również będzie musiała być odroczone lub przerwana – do przesłuchania pozostało tylko dwóch świadków, którzy zostali wezwani na rozprawę. Późniejsza decyzja o przerwie wynikała więc z zastanej sytuacji procesowej dopiero w dniu 3.12.2015 roku, Sąd nie ma zaś obowiązku informować o wszelkich możliwych „scenariuszach”. Jednocześnie stwierdzić należy, iż sam oskarżony nie interesował się losem swojej sprawy i dalszego postępowania przed sądem. Jednocześnie – z woli ustawodawcy - art. 402 § 1 k.p.k. nie należy do katalogu tych przepisów, o których treści Sąd miał obowiązek pouczyć oskarżonego, w tym w związku ze zmianą przepisów od 1 lipca 2015 roku.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy nie dostrzegł naruszenia art. 6 k.p.k. poprzez naruszenie prawa do obrony oskarżonego. Podkreślenia wymaga, że nowelizacja kodeksu postępowania karnego, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r. zmieniła pozycje procesowe stron i ich obowiązki. Obecność oskarżonego przestała być obowiązkowa, natomiast jednocześnie każda ze stron postępowania została zobowiązana do większej dbałości o swoje interesy. M. M. mógł z powodzeniem dowiedzieć się o dalszych terminach rozprawy osobiście albo telefonicznie w wydziale sądu. Nie uczynił tego jednak, a więc sam zaniedbał swoje sprawy. W postępowaniu Sądu Rejonowego, Sąd Odwoławczy nie dostrzega żadnych nieprawidłowości.

Sąd Okręgowy uznał natomiast zasadność zarzutu niewspółmierności orzeczonej kary. Zarzut ten jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (wyrok SN z 11.04.1985r., V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60). Sąd II instancji zwraca przy tym uwagę, że wymierzając karę za przestępstwo Sąd, kierując się zasadami wskazanymi w art. 53 k.k. baczny, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, a nadto uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu. Sąd bierze także pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie ma osiągnąć kara w stosunku do skazanego. Nie bez znaczenia są także przy wymiarze kary potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Istotnymi dla Sądu są także takie okoliczności, jak motywacja sprawcy, jego sposób zachowania, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw popełnionego przestępstwa oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy. Ocenie podlega także postawa sprawcy po popełnieniu przestępstwa. Ferując wyrok nie można zapominać, że podstawową zasadą nadal obowiązującego kodeksu karnego jest nie tylko karanie, lecz przede

wszystkim wychowywanie sprawcy. Nadto Sąd zwraca uwagę na konieczność orzekania kar współmiernych do winy i nie doprowadzanie w surowości orzeczonej kary do sytuacji, w której z uwagi na zbyt surowe orzeczenie sprawca wzbudzałby współczucie społeczne i przekonanie o niesprawiedliwości kary. To zaś nieuchronnie prowadziło do stworzenia „nowego pokrzywdzonego”, którym w tym momencie stałby się oskarżony, a to zaś całkowicie przekreśla sens kary.

Zdaniem Sądu Okręgowego, kara wymierzona w niniejszej sprawie okazała się nadmiernie surowa. Zagrożenie ustawowe za czyn z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 57a k.k. kształtuje się od 5 miesięcy do 5 lat. W ocenie Sądu Okręgowego odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości i stopnia zawinienia będzie kara bliższa dolnej granicy zagrożenia, tj. 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że oskarżony zachowywał się agresywnie, sam sprowokował zdarzenie, zaś pokrzywdzony doznał bolesnych obrażeń. Jednocześnie jednak, zwrócić należy uwagę, że w chwili wyrokowania M. M. nie był karany – wbrew temu jak przyjął Sąd Rejonowy – k. 185 (poprzedni wyrok uległ zatarciu). Sąd Okręgowy zgadza się zasadniczo z oceną dokonaną przez Sąd Rejonowy na karcie 7 uzasadnienia – w przedostatnim akapicie – za wyjątkiem przyjęcia, że oskarżony jest osobą zdemoralizowaną albowiem - poza okolicznościami czynu objętego zarzutem - nie ujawniły się inne okoliczności o tym świadczące (oskarżony jest młodym człowiekiem, prowadzi ustabilizowany tryb życia, posiada pracę i cieszy się pozytywną opinią w miejscu zamieszkania k. 83), a wobec tego czyn oskarżanego należało uznać za incydent.

Niewątpliwie natomiast brak było podstaw do zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Zgodnie z art. 69 § 4 k.k. wobec sprawcy występku o charakterze chuligańskim sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach - co obowiązywało również przed 1.07.2015r.. Sąd Okręgowy żadnych tego rodzaju okoliczności nie dostrzegł. W zasadzie jedyną okolicznością łagodzącą była dotychczasowa niekaralność oskarżonego, natomiast brutalność postępowania, brak racjonalnej przyczyny takiego zachowania, a w późniejszym czasie brak zainteresowania osobą pokrzywdzoną i jej losem oraz próby wpływania na świadka zdarzenia powodują, że jedynie kara bezwzględna będzie miała dla oskarżonego odpowiedni walor wychowawczy.

O kosztach, Sąd orzekł jak w punkcie 3, uznając że brak jest podstaw do odstąpienia od zasady ponoszenia kosztów postępowania przez osobę skazaną.

Z uwagi jednak na obniżenie kary, konieczne było wymierzenie jednej opłaty za obie instancje.

Jerzy Andrzejewski